

GŁOS ZNAD PREGOŁY

Nr 4 (153) kwiecień 2009

PISMO WSPÓLNOTY KULTURY POLSKIEJ W KALININGRADZIE
ukazuje się od XI 1995 r.

WIELKANOC 2009

*Wyjątkowo osobliwy charakter miały minione obchody święta
Zmartwychwstania Pańskiego dla katolików Kaliningradu.*

Razem z wiernymi przeżywał wydarzenia Wielkiego Tygodnia wysoki dostojnik Kościoła powszechnego, nuncjusz Stolicy Apostolskiej w Rosji Arcybiskup Antonio Menini. Jego Eks-celencja Abp. Menini przewodniczył liturgii Wielkiego Czwartku, która odbyła się z udziałem parafian parafii p.w. Świętej Rodziny i parafii św. Wojciecha w kaplicy przy ul. Lesopolnej. Wieczorem Nuncjusz przewodniczył Liturgii Wielkiego Czwartku w parafii św. Wojciecha Adalberta. Tradycyjnie umył nogi 12 mężczyznom naszej parafii.

W piątek Nuncjusz przewodniczył Liturgii Wielkiego Piątku w parafii Gwardziejsk. Najważniejszym wydarzeniem była Liturgia Paschalna, która

rozpoczęła się w Wielką sobotę o godz. 22.00. Cere-monia rozpoczęła się przy krzyżu na zewnątrz kościoła. Na początku został poświęcony Ogień. Od niego została zapalona świeca paschalna. W tym roku nasza parafia otrzymała szczegól-

nie paschały zapłonęły tylko jeszcze w Krakowie na Wawelu i w Sanktuarium Miłosierdzia Bożego.

Podczas tej liturgii Gość z Watykanu udzielił 12 dorosłym osobom sakramentu chrztu św. i sakramentu bierzmowania.

odbywało się o godz. 12.00 w kościele p.w. św. Wojciecha. Podniosłą liturgie poprzedzała procesja licznie, zgromadzonych wiernych dookoła świątyni.

Upiękaszyluroczysz-tą liturgię śpiew kalini-ngradzkiego chóru dziecięcego "Świer-szczyk" wraz z chórem dziecięcym parafii prowadzonym przez siostrę Jeremię. Sklepienia kościoła, po zakoń-czeniu nabożeń-stwa, na powitanie księdza probosz-cza Jerzego Stec-kiewicza "Chry-stus zmartwych-wstał!" wypełniła zgodna odpowiedź wiernych "Za-prawdę zmart-wychwstał".

Ta radosna nowina brzmiała dalej, już po za-ścianami świątyni, zanieśliśmy ją również do swoich domów.

*W. Wasiliew
Foto s. Jeremia*



ny dar w postaci prawdziwego paschału. Ten paschał waży 22 kg. Zrobiony z prawdziwego wosku pszczelego jest darem pana Stanisława Łydky. Takie

Również Jego Eks-celencja ks. Arcybiskup Antonio Menini był głównym celebrazem uroczysz-tego nabożeństwa świą-tecznego 12 kwietnia, które

We Wspólnocie Kultury Polskiej

Plan działalności Wspólnoty i Autonomii Kultury Polskiej „Polonia” (m. Kaliningrad) na 2009 rok

Miesiąc Zaplanowane

Styczeń-Luty

- 1) choinka dla dzieci z okazji Bożego Narodzenia
- 2) przerejestrowanie członków Wspólnoty
- 3) odwiedziny u osób starszych

Marzec

- 1) Dzień dziadka i babci w Polsce
- 2) Festiwal teatrów polonijnych

Kwiecień

- 1) 05.04 – Międzynarodowy Dzień Książki dla Dzieci – wystawa książek dla dzieci polskich autorów
- 2) wyjazd do miejsc narodowej pamięci w celu uporządkowania i ich sprzątnięcia
- 3) 28.04 – Międzynarodowy Dzień Wolnej Prasy – Dzień gazety „Głos znad Pregoly”

Maj

- 1) 3 maja – Święto Konstytucji 3 Maja
- 2) Dzień Kultury Polskiej
- 3) Dzień zwycięstwa w II wojnie światowej
- 4) dni pamięci (miejsca narodowej pamięci)
- 5) Dzień Matki
- 6) konkurs recytatorski „Jestem Polakiem!”

Czerwiec

- 1) festiwal dziecięcych talentów “Pomaluj mój świat”
- 2) mistrzostwo piłki nożnej wśród Wspólnot obwodu
- 3) wyjazd delegatów wspólnot na szkolenia do Lublina, Warszawy i innych miast
- 4) wyjazd dzieci Wspólnoty na kolonie do Polski

Lipiec

- 1) Festiwal zespołów tanecznych oraz chórów Wspólnot Odwodu Kaliningradzkiego, Polski i innych wspólnot
- 2) wyjazd dzieci Wspólnoty na kolonie do Polski

Sierpień

- 1) miesiąc polskiego tańca
- 2) wyjazd dzieci Wspólnoty na kolonie do Polski

Wrzesień

- 1) 01.09 – Dzień pamięci (rocznica wybuchu II wojny światowej) – wizyta w miejscach narodowej pamięci
- 2) miesiąc polskiej muzyki
- 3) Piknik polonijny „Gospodyni domowa-2009”

Październik

- 1) Święto Jesieni
- 2) Turniej komputerowy dla młodzieży polonijnej

Listopad

- 1) 11 listopada: Dzień Niepodległości

- 2) konkurs recytatorski: „Kresy-2009”

Grudzień

- 1) rodzinny dzień – „Polskie tradycje w naszych rodzinach – Opłatek”
- 2) Rodzinne spotkania „Polska rodzina”.

W ciągu roku:

Działalność organizacyjna:

- 1) Działalność według programów „Kongresu Polaków w Rosji” w Moskwie;
- 2) Narady Zarządu Polonii z pracownikami Konsulatu Generalnego RP w Kaliningradzie o wspólnej działalności;
- 3) Powołanie zebrania członków wspólnoty i Autonomii oraz komisji rewizyjnej;
- 4) Przygotowanie kandydatów do różnego rodzaju studiów i szkoleń w Polsce;
- 5) Przyjęcie do Polonii nowych członków, zbieranie składek członkowskich, sprawozdanie z działalności finansowej;

Działalność kulturalnooświatowa:

- 1) Kontynuowanie nauczania języka polskiego na kursach dla młodzieży i dorosłych i dzieci – przy parafii św. Wojciecha Adalberta;
- 2) Propaganda kultury polskiej na festiwalach kultur narodowych Obwodu Kaliningradzkiego;
- 3) Próby oraz występy chóru polonijnego i założenie zespołu tanecznego Polonii;
- 4) Wydawanie pisma „Głos znad Pregoly”;
- 5) Przegląd filmów wideo o kulturze Polskiej oraz historii Polski;
- 6) Spotkania z przedstawicielami polskiego biznesu w Kaliningradzie oraz wspólne imprezy.



Prezes Wspólnoty oraz Autonomii Kultury Polskiej „Polonia”
m. Kaliningrad **H. Rogaczykova**

05.04.2009 została otwarta wystawa „Polskie książki dla dzieci”.

W tym roku wystawa ta odbyła się w Bibliotece przy Parafii Św. Wojciecha w Kaliningradzie (ul. A. Newskiego, 78a). Każdy mógł w ciągu tygodnia odwiedzić tę wystawę, poczytać te książki siedząc w Bibliotece. Wystawa od 2009 r.



Foto H. Rogaczykova

stanie się coroczna. Zamierzamy w przyszłości zrobić wystawę „wędrującą” po wszystkich Poloniach naszego Obwodu Kaliningradzkiego.

08.04.2009 przedstawiciele Polonii zostali zaproszeni do Konsulatu Generalnego RP w Kaliningradzie na tradycyjne Jajko Wielkanocne.

Po przywitaniu Konsula Generalnego M. Gołkowskiego i modlitwie Ks. Prałata J. Steckiewicza każdy spróbował jajka jak również wspaniałe tradycyjne polskie dania wielkanocne. W atmosferze radości każdy bawił się świetnie. Przedstawiciele organizacji polonijnych z całego Obwodu Kaliningradzkiego (Kaliningrad, Gusiew, Czerniachowsk, Oziorsk, Bałtyjsk) przy okazji wymienili się planami na przyszłość, zaproszeniami na zaplanowane w 2009r. konkursy i spotkania.

Zdjęcia z imprezy Wielkanocnej - w fotoreportażu na str.4.



**06.04.2009 był to dzień bogaty w spotkania Kaliningradzkiej Polonii:**

1) członkowie Zarządu zostali zaproszeni przez Konsula Generalnego M. Gołkowskiego do Sali kominkowej w Konsulacie Generalnym RP w Kaliningradzie, żeby zaprezentować się po wyborach jak również przedstawić Plan działalności na 2009 rok. Ze strony Konsulatu w tym spotkaniu wzięli



Fot.H. Rogaczykova

również udział konsulowie: A. Kalinowska, J. Jabłoński, D. Kozłowski.

2) trochę później w tej samej Sali ko-

minkowej odbyło się spotkanie Konsula D. Kozłowskiego z młodzieżą zamierzającą zdać egzaminy na studia w Polsce w tym roku oraz z ich rodzicami. Przygotowuje do egzaminów tę młodzież Katarzyna Zysk, która też była obecna na tym spotkaniu. 3) Gimnazjum Nr 22 m. Kaliningrad gościło o tej samej porze Konsula Generalnego M. Gołkowskiego. Przy wejściu do Gimnazjum Konsula przywitali nie tylko przedstawiciele administracji, ale również słoneczko i wesołe zwierzęta z Teatru Dziecięcego, który działa w tym Gimnazjum już od wielu lat. Po prezentacji możliwości Szkoły oraz osiągnięcia z poprzednich lat we współpracy z Konsulatem Ge-



neralnym RP w Kaliningradzie, z polskimi szkołami, organizacjami pozarządowymi itd., został omówiony plan współpracy na lata 2009-2010 Gimnazjum z Konsulatem Generalnym RP w Kaliningradzie i Polonią Kaliningradzką, którą na tym spotkaniu reprezentowała Prezes H. Rogaczykova.

ANONSE:

- **Konkurs recytatorski „Jestem Polakiem!” odbędzie się 24 maja 2009 r.** w Kaliningradzie. Zapraszamy do udziału wszystkich wspólnoty polonijne Obwodu Kaliningradzkiego. Z każdej wspólnoty może być wytypowany ch nie więcej niż 3 uczestników (osoba dorosła – w wieku powyżej 25 lat, młodzież – 15-25 lat, dzieci – w wieku do 15 lat). Każdy uczestnik przedstawia jeden wiersz polskiego autora (maks. 16 wersów) o odpowiedniej do wieku treści. Zgłoszenia trzeba wysłać na e-mail polonia39@rambler.ru do 20. maja 2009 r. W zgłoszeniu prosimy podać 1) nazwisko, imię uczestnika, 2) datę urodzenia, 3) miejscowość, 4) nazwę wiersza oraz jego autora, 5) ilość wersów, 6) telefon.

- **Festiwal dziecięcych talentów “Pomaluj mój świat” odbędzie się 31 maja 2009 r.** w Kaliningradzie. Zapraszamy do udziału wszystkie wspólnoty polonijne Obwodu Kaliningradzkiego. Każdy uczestnik może przedstawić na konkurs 1 prace (technika wykonania – dowolna). Wiek – do 15 lat. Zgłoszenia trzeba wysłać na email polonia39@rambler.ru do 25 maja 2009 r. W zgłoszeniu prosimy podać 1) nazwisko, imię uczesnika, 2) datę urodzenia, 3) miejscowość,

4) nazwę pracy konkursowej, 5) technikę wykonania, 6) telefon.

- **Mistrzostwo piłki nożnej wśród Wspólnot Obwodu odbędzie się w czerwcu 2009 r.** w Kaliningradzie. Zapraszamy do udziału wszystkie wspólnoty Obwodu Kaliningradzkiego. Z każdej wspólnoty może być nie więcej niż 1 drużyna na piłki nożnej (maks. 10 os.). Zgłoszenia trzeba wysłać na email polonia39@rambler.ru do 01. czerwca 2009 r. W zgłoszeniu prosimy podać 1) nazwę drużyny, 2) nazwisko, imię trenera drużyny, 3) miejscowość, 4) spis drużyny, 5) telefon.

- **Obwodowy konkurs fotografów amatorów wśród dzieci i młodzieży “Mój Kraj” odbędzie się 28 czerwca 2009 r.** w Kaliningradzie. Zapraszamy do udziału wszystkie wspólnoty polonijne Obwodu Kaliningradzkiego. Z każdej wspólnoty może być nie więcej niż 10 uczestników (młodzież 15-25 lat, dzieci w wieku do 15 lat). Każdy uczestnik przedstawia 1 zdjęcie. Zgłoszenia trzeba wysłać na email polonia39@rambler.ru do 20 czerwca 2009 r. W zgłoszeniu prosimy podać 1) nazwisko, imię uczestnika, 2) datę urodzenia, 3) miejscowość, 4) nazwę pracy konkursowej, 5) nazwę sprzętu fotograficznego, 6) telefon.

Zmarł prof. dr hab. Andrzej Stelmachowski

6 kwietnia 2009 r. w wieku 84 lat odszedł współzałożyciel i długoletni prezes Stow. "Wspólnota Polska". Prawnik, doradca komitetu strajkowego w Stoczni Gdańskiej, współtwórca statutu "Solidarność", uczestnik "okrągłego stołu", pierwszy Marszałek Senatu III Rzeczypospolitej, minister edukacji narodowej, ostatnio doradca prezydentads. Polonii.

Andrzej Stelmachowski urodził się 28 stycznia 1925 r. w Poznaniu. W okresie okupacji był żołnierzem Armii Krajowej. Studia prawnicze odbywał na tajnym Uniwersytecie Warszawskim w latach 1943-1944 oraz na Uniwersytecie Poznańskim w latach 1945-1947, gdzie doktoryzował się w 1950r. Był profesorem prawa rolnego i cywilnego.

Po studiach pracował w sądownictwie, z którego został zwolniony za udział w pielgrzymce prawników do Częstochowy (1957). Jako członek Biura Orzecznictwa Sądu Najwyższego w latach 1957-1962 równolegle pracuje jako pracownik naukowy (asystent, adiunkt, docent - 1958 r.) Następnie profesor Uniwersytetu Wrocławskiego (1962-1969), Uniwersytetu Warszawskiego (1969-1993). W latach 1970-1991 wykładowca w Akademii Teologii Katolickiej (obecnie UKSW); członek Prymasowskiej Rady Budowy Kościołów (1975-1985); członek Komisji Episkopatu "Iustitia et Pax", członek Komisji Episkopatu ds. Duszpasterstwa Rolników (od 1979), doradca Międzypaństwowego Komitetu Strajkowego w Stoczni Gdańskiej (VIII 1980); ekspert w Ośrodku Prac Społeczno-Zawodowych przy Komisji Krajowej Niezależnego Samorządnego Związku Zawodowych Rolników Indywidualnych "Solidarność" (1980-1981). W okresie stanu wojennego doradca Tymczasowej Komisji Krajowej NZZ "Solidarność"; zaangażowany w sprawę powołania kościelnej Fundacji na Rzecz Rolnictwa; przewodniczący Komitetu Organiza-



cyjnego Fundacji Rolniczej (1982-1985); później członek Kościelnego Komitetu Rolniczego; prezes Warszawskiego Klubu Inteligencji Katolickiej (1987-1989); obserwator Stolicy Apostolskiej na 63. Konferencji Stowarzyszenia Prawa Międzynarodowego w Warszawie (VIII 1988).

Doradca Krajowej Komisji Wykonawczej NSZZ "Solidarność"; członek Komitetu Obywatelskiego przy Lechu Wałęsie, przewodniczący Komisji Wsi i Rolnictwa (od XII 1988); uczestnik obrad plenarnych "okrągłego stołu"; współprzewodniczący podzespołu ds. rolnictwa (II-IV 1989). Senator RP (VII 1989-1991), wybrany na Marszałka Senatu RP (1989-1991); Minister Edukacji Narodowej (XII 1991 - VII 1992); Prezes Stowarzyszenia "Wspólnota Polska" (1990-2008); od maja 2008 r. Prezes Honorowy "Wspólnoty Polskiej"; od lutego 2007. doradca Prezydenta RP Lecha Kaczyńskiego ds. Polonii.

Doktor Honoris Causa: Paryskiej Sorbony, Uniwersytetu w Ferrarze, Uniwersytetu w Białymstoku, Uniwersytetu Kardynała Stefana Wyszyńskiego. Ważniejsze prace naukowe: "Posiadanie w prawie polskim" (1958), "Kontraktacja produktów rolnych" (1960), "Wstęp do teorii prawa cywilnego" (wyd. I. 1960r., wyd. II. 1984 r.), "Zarys teorii prawa cywilnego" (1998), "Kształtowanie się ustroju III-ej Rzeczypospolitej (1998), współautorstwo wielokrotnie wznawianego podręcznika: "Prawo rolne" - ostatnio "Prawo rolne na tle ustawodawstwa Unii Europejskiej" (1999). Około 160 publikacji książkowych, rozpraw i artykułów.

BAŁTYJSK: spotkanie z Konsulem Generalnym RP

19 marca 2009 roku nowy Konsul Generalny Polski w obwodzie kaliningradzkim Marek Gołkowski przyjechał z



oficjalną wizytą do Bałtyjska, gdzie odbyło się spotkanie z przedstawicielami Administracji miasta oraz spotkanie z członkami Polskiej Kulturowej Autonomii „BałtPolonia” i miłośnikami polskiej kultury i języka, również przedsiębiorcami. Spotkanie odbyło się w centrum kultury słowiańskiej.

Szanownych gości przywitał prezes „BałtPolonii” Henryk Nosel.

W pierwszej części spotkania, w atmosferze pełnej ciepła i przyjaźni rozle-

gały się polskie piosenki i wiersze.

Olga Warenowa opowiedziała o szkółce języka polskiego, która już nie mieści wszystkich chętnych uczenia się języka, dlatego zaproponowała od następnego roku szkolnego utworzyć kolejną grupę. Dużo czasu zostało poświęcono tematowi otwarcia klasy, w jednej ze szkół Bałtyjska, w której w ramach zajęć szkolnych odbywałyby się również zajęcia z języka polskiego. Ta propozycja uzyskała poparcie ze strony pana Konsula Generalnego oraz Administracji miasta. Janina Pietruszko, wieloletnia działaczka naszej organizacji, zaproponowała uruchomienie programu wymiany, dzięki

które mu

dzieci z Bał-

tyjska od-

wiedzą Pols-

kę, a dzieci z

Polski – Bał-

tyjsk.

R a d n y

Bałtyjska Ru-

stian Burga-

szyn, popro-

sił pana Kon-

sula o pomoc

w nawiązaniu

współpracy z

osobami up-

rawiającymi

judow Polsce. Jak się okazało, pan Konsul w młodości sam uprawiał ten sport i jak powiedział „ten sport daje nie tylko przygotowanie fizyczne, ale również psychologiczne, które mu bardzo pomogło...”

Szczególnie cieszy fakt, że w tym spotkaniu wzięli udział również przedstawiciele władz naszego miasta, którzy do tej pory nie brali udziału w życiu Polonii Bałtyjska i mamy głęboką nadzieję, iż to spotkanie otworzy nowy etap w rozwoju naszej organizacji.

Henryk Nosel

<http://baltpolonia.narod.ru>

Foto autora



(ze str. 2)

WIELKANOC W KONSULACIE



Konsul d/s kultury A. Kalinowska, konsul d/s wizowych J. Jabłoński, ks. J. Steckiewicz, Konsul Generalny RP w Kaliningradzie M. Gołkowski



Siostra Jeremia, ks. Piotr, ks. J. Steckiewicz, konsul d/s wizowych J. Jabłoński



Prezes PKA „BałtPolonia” H. Nosel, konsul d/s polonijnych D. Kozłowski, prezes Stowarzyszenia „Dom Polski” w Czemiachowsku I. Korol



Konsul d/s kultury A. Kalinowska, konsul d/s wizowych J. Jabłoński, prezes WKP w Kaliningradzie H. Rogaczykova

Zdjęcia z Jajeczka Wielkanocnego w Konsulacie RP. Tekst - patrz str.2.

Foto H. Rogaczykova



TEATR JUŻ PEŁEN...

Pomysł utworzenia dziecięcego zespołu teatralnego naszej Polonii został zrealizowany. "Weseli podróżnicy" otwierali Festiwal dziecięcych i młodzieżowych zespołów teatralnych i bardzo się spodobał jury.

W Niemiecko-Rosyjskim domu 27 marca odbył się I Międzynarodowy Festiwal dziecięcych i młodzieżowych zespołów teatralnych. Od naszej Wspólnoty w tym wydarzeniu wzięły udział dzieci z nowo zorganizowanego zespołu teatralnego "Weseli podróżnicy". Inicjatywa zorganizowania tego ansamblu pochodziła od Natalii Pogrebnej, która z okazji Festiwalu zaproponowała dzieciom naszej Polonii uczestnictwo w teatralnym przedstawieniu i zaprosiła do współ-

niemieckim – fragmenty bajek "Złota gęś" i "Breneńscy muzykanci". Malutki zespół pod kierownictwem Natalii Malowannej wystąpił w języku angielskim – na motyw znanej angielskiej wiersza "O kotkach i rękawiczkach". Ten zespół wyróżnił się wspaniałymi kostiumami. Zespoły z Polski były bardzo fachowe. Z Gdańsku przybył teatr ruchu, już występujący na profesjonalnej scenie. Bardzo spodobał się wszystkim zespół teatralny z polskiej wsi Żabi Róg Żabi Róg



Leonid Szepeckow, Katarzyna Galuszka, Anna Ogińska, Anastazja Łapszyńska, Władysława Kozłowska. Reżyser – Katarzyna Zysk. Kierownik zespołu – Natalia Pogrebnaja.



Foto: H. Rogaczykova

pracy wykładowcę Uniwersytetu Kaliningradzkiego Katarzynę Zysk. Idea odniosła sukces. Tematem Festiwalu było nauczanie języka obcego przez teatr, dlatego nasza załoga występowała w języku polskim. Reżyserem naszej sztuki teatralnej pod tytułem "Lokomotywa" (według wiersza J. Tuwima) została pani K. Zysk.

Festiwal rozpoczął się od przywitania wszystkich zebranych przez przedstawicieli przyjmującej strony. Zaprezentowano jury, składające się z aktorów i reżyserów. W Festiwalu wzięły udział dziecięce i młodzieżowe zespoły teatralne z obwodu kaliningradzkiego oraz z Polski. Zespół naszej Polonii i zespół Uniwersytetu Kaliningradzkiego przedstawiły utwory w języku polskim.

Wszystkie przedstawienia naprawdę były fajne, nawet nie znający języków obcych rozumieli sens treści. Zespół szkoły Kaliningradzkiej nr 12 przedstawił utwór w języku



to mała wioska powiatu Ostródzkiego, licząca 1200 mieszkańców. Właśnie tam istnieje dziecięcy zespół teatralny. Wspaniale! Żabi Róg przedstawił komedię "Historia pewnej miłości" autorstwa kierownika zespołu.

Nasz zespół "Weseli podróżnicy" otwie-



Teatralny zespół naszej Polonii "Weseli podróżnicy" składa podziękowanie wszystkim rodzicom naszych aktorów, którzy znaleźli czas na próby i dopomogli z rekwizytem.



rał Festiwal i bardzo spodobał się jury. Oto bohaterowie wydarzenia: Marta Kulis, Alina Antonowa, Jana i Dana Misiuwaniec, Danił Peńczukow, Mateusz Maruszak, Elżbieta Szyngariewa, Maria Grinčuk, Jegor Utkin,

Polonia bardzo dziękuje paniom Natalii Pogrebnej i Katarzynie Zysk za wspaniałą pomysły dotyczący zespołu teatralnego i wcielenie go w życie!

M. Szyngariewa

Odwieczny zew

Ta historia zaczęła się od tego, że moja ukochana nierzadko, ni z owego sumiennie zabrała się za naukę polskiego. Dlaczego zawodowa prawniczka zapragnęła zajmować się polonistyką, było niezrozumiałe dla wszystkich. Mimo tego, Olga poszła za głosem serca, wzięła korepetycje prowadzone przez nauczycielkę Polkę z Częstochowy, obłożyła się podręcznikami i nabyła się na to, co wieczór włączyć do łóżka i starannie się czytać łamańce językowe, strasząc domowników za drzwiami isiąsądów za cienką przegódką licznymi szczelinowymi mi, stwardniały mi i innymi niezwykłymi dla uszu Rosjan dźwiękami.

Prędkość opowiadania przez Olę polskiego zadziwiała otoczenie do głębi duszy. Pani Anna Żymońska – gorliwa katoliczka i nauczycielka polskiego mojej ukochanej – ciągle powtarzała, że żaden człowiek nie potrafi tak szybko zacząć mówić w obcym języku bez jakiegos uprzedniego przygotowania i wieloletniego wkuwania, że jest tu jakaś gra niezzysta. Mówiąc to, przesadnie się żegnała.

Następnie moja ukochana załatwiła wizy i zaczęła prawie co weekend samochodem wozić nas do Polski. Po prostu na spacer, na kawę. W krótkim czasie jeździliśmy ten kraj wte i wewte, nie omijając żadnego bardziej lub mniej godnego uwagi kącika. Z każdego wyjazdu przywoziliśmy piękną i historyczną literaturę, przewodniki, mapy, książki kucharskie, filmy, muzykę i tak dalej i tak dalej. Rok później Olga już mogła bodajże z zamkniętymi oczami dojechać z Krakowa do Świnoujścia najkrótszą drogą i ze słuchu odróżnić kaszubską gwarę od góralskiej.

Pewnego pięknego dnia, w czerwcu 2007 roku bez jakiegos określenia przyczyny moja kochana udała się do swojej matki i zażądała okazania wszystkich dokumentów, dotyczących historii rodziny. Po pilnych poszukiwaniach wyciągnięto na światło dzienne poźółkłą krótką notatkę o służbie dziadka mojej małżonki Józefa Bartłomiejowicza Golina. Jako miejsce urodzenia tego szanowanego człowieka figurowała wieś Sitno, Chołmskiej gubernii.

Olga sięgnęła po informacje w Internecie, by zobaczyć, gdzie znajduje się Chołmsk i tu, Szanowni Państwo, zrobiło się nam gorąco, bo okazało się, że ta „jednostka administracyjna” Imperium Rosyjskiego została utworzona ze wschodnich części Lubelskiej i Siedleckiej Gubernii za usunięciem jej z rządu warszawskiego generał-gubernatora zgodnie z ustawą z dnia 23 czerwca 1912 roku. Jednostka ta istniała bardzo niedługo, właściwie mówiąc, te ziemie zawsze były polskie.

Tego dnia wysłaliśmy zapytania do archiwów Lublina i Zamościa i, nie doczekawszy się oficjalnej odpowiedzi, splanowaliśmy zagraniczną wycieczkę, i już po pięciu godzinach po przekroczeniu granicy państwowej rozpakowaliśmy rzeczy w pokoju starego zamajskiego hotelu, z okien którego wprost na nas spoglądał Ratusz Miejski.

Następnego rana właściwie przystąpiliśmy do poszukiwania przodków Olgi i zaczęliśmy

my... od wizyty w starszym nagrodzie. Cała rzecz polegana tym, że w tym momencie byliśmy o tyle nierozznani i dalecy od polskiej kultury, że przeciętne dla polskich uszu imiona dziadka Olgi Józef i pradziadka – Bartłomiej brzmiały dla nas trochę z hebrajska. W synagodze tę wersję wysmiano i poradzono zwrócić się do archiwum miejskiego, gdzie przyjeżdżo nas bardzo serdecznie i bez zwłoki okazano do zapoznania księgi parafialne kościoła wsi Sitno pod Zamościem, w których ksiądz w sposób bardzo skrupulatny prowadził zapisy stanu cywilnego, odnotowywał daty urodze-



nia, chrztu, ślubu i śmierci każdego z mieszkańców. Prawosławny kapłan sporządził szczegółowe kroniki, wzmiankował nie tylko imię, nazwisko, imię ojca, miejsce i datę urodzenia każdej osoby z parafii, lecz i jej rodziców i krewnych, co pozwalało „pociągnąć jedną nit”, by znaleźć wszystkich przodków pochodzących z tych ziem osoby. Olga uzbroidła się w notes i ołówki, ja w cierpliwość, i zaczęliśmy rozwijać ten kłębek z głębi stuleci.

Od razu muszę przyznać, że bez pomocy, poparcia i doświadczenia polskich archiwariuszy, nic nam by się nie udało. Kartkowaliśmy jeden tom po drugim, odczytywaliśmy rękopiśmienne związki słów po cerkiewnosłowiańsku, ale ani nazwiska Golin, ani daty urodzenia, zaznaczonej w służbowej notatce dziadka Olgi, nie znaleźliśmy. Przed oczami przelatwały nazwiska rodów Sień, Łoj, Baraś, dziesiątki rodzeń i śmierci, losy nieznanych, ale chwilowo tak bliskich ludzi, pojawiały się tu i tam, ale Golina wśród nich nie było. Nas uspokajali archiwariusze, mówili, że zmiana nazwiska, albo daty urodzenia w tych czasach była dla chłopstwa zjawiskiem zwykłym z powodu analfabetyzmu albo niechęci wstąpienia do wojska. I przynosili nowe i nowe foldery. I tu nagle! Znalaziono pierwszy zapis o urodzeniu młodszego brata Józefa – Mikołaja, później informacje o ślubie jego rodziców Anastazji Baraś i Bartłomieja Golinia. I, wreszcie, znaleźliśmy zapis o urodzeniu

Józefa dnia 1 stycznia 1899 roku.

Dziadek Olgi okazał się twardym orzechem do zgryzienia. Aby uniknąć powołania do Krasnej Armii, zmienił nazwisko z Golinia na Golin, ukrył swój właściwy wiek, mimo wszystko musiał przez jakiś czas służyć. W styczniu 1918 Józef Golin został szeregowcem oddziału Czerwonej Gwardii 1 pułku kawalerskiego 11 armii. A już 11 listopada 1918 Polska ogłosiła swoją niezależność, lecz w 1919 wybuchła polsko-bolszewicka wojna. I szeregowiec Czerwonej Gwardii nigdy więcej nie wrócił do Ojczyzny, nigdy nie uściśnął rodziców, nigdy więcej nie zobaczył się z rodzeństwem. Od tej chwili musiał dbać o ukrycie swojej narodowości.

Ojczyznę zobaczyliśmy, kiedy następnego rana przyjechaliśmy do wsi Sitno, poznaliśmy nadzorcę wiejskiego (!) muzeum krajoznawczego i kierownictwo wiejskiej (!) filii Akademii Politechnicznej, pochodziliśmy po porośniętym pokrzywą i dziką jeżyną zaniedbanym cmentarzu prawosławnym z zawałającymi się krzyżami, na których wciąż można odczytać nazwiska licznych Sieniów, Lojów, Barasi.

Po powrocie do domu, Olga natychmiast dołączyła do Wspólnoty Kultury polskiej, kontynuowała doskonalenie swojej polszczyzny, w tym celu wyjechała do Lublina na kurs polskiej kultury i tradycji, po którym zaczęła sama prowadzić zajęcia dla najmłodszych członków kalininogradzkiej Polonii. Podczas zajęć opowiadała o historii Polski, jej kulturze i obyczajach. Słowem, będąc urodzoną kalininogradką, moja ukochana czuła się Polką na całe 200 procent. A kiedy w zeszłym tygodniu w budynku Konsulatu Generalnego Rzeczypospolitej Polki Olga Sklarowa otrzymała kartę Polaka, to stało się kolejnym, bardzo ważnym potwierdzeniem jej wewnętrznego poczucia łączności z polskim narodem, kolejnym faktem w sprawie wrócenia historycznej sprawiedliwości odnośnie jej rodziny.

Przez cały ten czas Olga kontynuowała zbiór informacji o Józefie Golinie.

Ustalono, iż w latach 1918-1919 służył w oddziale Armii Czerwonej w rejonach Zarajsk, Michajłówka i Bogojaw lensk przeciwko Mamontowowi. Karierę wojskową w Pracowniczko-chłopskiej Armii Czerwonej zakończył, piastując stanowisko dowódcy dywizjonu pułku kolejowego. W 1934 zesłano go, a po 3 latach Centralny Komitet Wyborczy ZSSR odwołał karę w obecnego, następnie Józef Golin zajął stanowisko kierownika Wydziału Wojskowego przy Instytucie Gospodarstwa Wiejskiego im. Plechanowa, później kierownika kursu Wojskowości przy II Moskiewskim Instytucie Pedagogicznym Języków Obcych. Zginął Józef Golin w 1942 pod Stalingradem...

Pewnego pięknego dnia w czerwcu 2009 roku udałem się do swojej matki bez jakiegos określonej przyczyny i zażądałem wyjaśnienia, dlaczego w dalekim dzieciństwie cioteczne rodzeństwo mnie i siebie przyzywało „czyrw”.
 > str. 7



(ze str. 6)

Od razu się odkryło, że dziadek mojego dziadka, który do rewolucji mieszkał w stancji pod miastem Rossosz, miał nazwisko Czyrw. W latach trzydziestych, starając się uniknąć represji wg narodowej właściwości i uratować swoją rodzinę, Piotr Czyrw zmienił rodowe nazwisko na pierwsze lepsze – Sklarow, mimo tego, skonfiskowano mu cały jego majątek i zesłano na Syberię, pozostał w pamięci swoich potomków godnym pogardy “odszczepieńcem”. I właśnie ci potomkowie aż do XXI wieku kontynuowali przetrwanie siebie “czyrwin syn” lub po prostu “czyrw”, uważając to przekleństwo za najbardziej obraźliwe.

Słuchaj, - zastanowiła się Olga nad moim opowiadaniem, - przecież Czyrw – topolskie nazwisko....

Olga sięgnęła po informacje w Internecie i od razu dowiedziała się, że najwięcej Polaków o nazwisku Czyrw mieszka... w Zamościu, to znaczy, że znów na nas czeka wyjazd do zamojskiego archiwum, żeby rozwinąć nowy kłębek i napisać jeszcze jedną wspólną historię.

Spytają się Państwo, po co to wszystko? Po co ta krzątanina i poszukiwania, grzebania po zakurzonych archiwach, przywrócenie zagubionej narodowości i wydobywanie “historycznej sprawiedliwości”?

Dla mnie to proste: wierzę, że nie da się urwać więzi czasów. Każdy z nas musi zrobić wszystko, co możliwe, by w duszy nigdy nie milkł ten odwieczny zew, który naprawdę nadaje nam mocy.

*Walerij Sklarow (Czyrw), Kaliningrad
Tłumaczenie Waleria Friszter
Foto autora*



MARIA SKŁODOWSKA-CURIE (1867 – 1934)

Urodziła się w Warszawie w rodzinie profesora gimnazjalnego. W Warszawie ukończyła gimnazjum i rozpoczęła pierwsze swoje doświadczenie w laboratorium fizycznym. Wobec tego, że studia wyższe były w tym czasie na terenie Polski niedostępne dla kobiet, wyjechała do Paryża. Po ukończeniu Wydziału Fizyczno-Matematycznego na tamtejszym uniwersytecie pozostała już na stałe we Francji, aby pracować naukowo. W kraju nie było ku temu warunków.

Maria Skłodowska-Curie była pierwszym profesorem-kobietą na uniwersytecie paryskim, Sorbonie i pierwszą kobietą, która zapisała się w historii jako wielka uczona. Dwukrotnie (w latach 1903 i 1911) przyznano jej Nagrodę Nobla, najwyższe międzynarodowe odznaczenie naukowe. Wieloletnie działanie ciał promieniotwórczych przyspieszyło jej śmierć.

Warszawski Instytut Radowy, w którym leczysz ciężką chorobę raka, nosi imię Mari Skłodowskiej-Curie. W roku 1932 Maria Skłodowska-Curie ofiarowała Instytutowi w dniu jego

otwarcia gram radu dla celów leczniczych.

Czuła się zawsze Polką i przyjeżdżała do kraju, gdy tylko mogła – i jako studentka, i jako sławna już uczona, którą chętnie gościliby u siebie wszystkie kraje świata.

Ale nie był to tylko sentyment do wspomnień, do polskiego pejzażu. Z pieniędzy otrzymanych jako Nagroda Nobla przeznaczyła wielką sumę na budowę sanatorium w Zakopanem, gdzie osiadła i działała jej siostra – lekarz medycyny. Zasadą Marii też była budowa Instytutu Radowego w Warszawie. Bierze udział w położeniu kamienia węgielnego pod ten gmach, a potem, bardzo już schorowana, przyjeżdża na jego otwarcie w 1932 roku. Dzięki niej też Instytut zostaje wyposażony w rad. Od ponad pół wieku niesie on pomoc ludziom dotkniętym chorobami nowotworowymi, kształcąc kadry lekarzy specjalistów. W latach 80. w Warszawie zakończono budowę nowego Centrum Onkologii. Wzniesienie tego wielkiego, nowoczesnie wyposażonego szpitala – niech będzie hołdem złożonym pamięci Wielkiej Polki. (red.)

Kronika kulturalna

Wiwat, Camerata!

Wielbiciele talentu laureata konkursów międzynarodowych tria *Camerata Sambia* mieli

szczęście posłuchać koncertu „Cztery pory roku”, który miał miejsce **17 kwietnia 2009 r.** w Niemiecko-Rosyjskim Domu.



Tradycyjnie, wdzięczna publiczność nagrodziła burzliwymi oklaskami wysoki profesjonalizm muzyków, którzy wykonali „Cztery pory roku” A. Vivaldiego, P. Czajkowskiego (trzy utwory z „Pór roku”: marzec – „Pieśń skowronka”, kwiecień – „Przebieżnieg”, maj – „Białe noce”), A. Piazzolla (cykl pór roku: wiosna, lato, jesień, zima). Na bis wykonano fantazję na temat Beethovena „Do Elizy” i „Estrellita” M. Ponce.

W skład zespołu wchodziły członkowie kaliningradzkiej Polonii Wiktor Gribowski (skrzypce) i zasłużona artystka Rosji Swietłana Gribowska (wiolonczela).

Tak trzymać, Camerata! Mimo wszelkich rozterek i kryzysów.

A. A.

*Na foto (od lewej):
S.Gribowska, N.Stadnikowa, W.Gribowski.
Foto arch.*

SKŁADAJĄ NAM ŻYCZENIA



WIELKANOC 2009

Zamiast gonić myśl na obloku
Zamiast pędzić w tłumie zagubionych wskazówek
Zamiast czytać przerażone nagłówki przepowiedni



Na chwilę
Na jeden szept
Na jeden uśmiech
Na jedno spojrzenie
Najlepiej w czasie WIELKIEJ NOCY
Przystańmy i pomyślmy
Czym jest zmartwychstanie Boga
Zmartwychstanie życia
Zmartwychstanie miłości
Może uda się nam usłyszeć ciszę

Może uda się nam zobaczyć coś tak niewidzialnego jak uczucie
Może poczujemy ogień topniejącego śniegu

To wszystko jest

*Cudem Boga
Cudem Wiary
Cudem Miłości*

Bo kiedy wierzymy w coroczne
odrodzenie się życia

Chłód znika

Dobro się pojawia!

ŻYCZE BY W KOSZYKU

WIELKANOCNYM

ZNAŁAZŁY SIĘ:

*RADOŚĆ PEŁNA WSZYSTKICH SMAKÓW
MĄDROŚĆ ZE SZCZYTĄ SOLI I PIEPRZU
SMACZNE ZDROWIE I MIŁOŚĆ
WE WSZYSTKICH KOLORACH TĘCZY*

Biuro Promocji Kultury
culture promotion office
www.promocjakultury.pl
ul. Krzywoustego 22/14
80-360 Gdańsk
tel. +48 58 553 25 38 fax +48 58 309 9 248
Marek Wysoczyński
Dyrektor Biura Promocji Kultury
tel. kom. +48 602 628 026,
office in Berlin
tel. +49 1779 330 851
e-mail: m.wysoczyński@promocjakultury.pl

**CIEPŁYCH ŚWIĄT
WIELKANOCNYCH
RADOŚCI ZE
ZMARTWYCHWSTANIA
PANA
ORAZ
SMACZNEGO JAJKA
ŻYCZY**

**REGIONALNE TOWARZYSZENIE
WSCHÓD-ZACHÓD W Płocku**



**Spokojnych i
wiosennych świąt
Wielkanocnych oraz
wszelkiej radości i
pomyślności życzy
Polonia m. Bałtyjsk
obw. kaliningradzki,
Rosja**

<http://bałtpolonia.narod.ru>



Willa Orla
Regionalny Pensjonat
ul. Kościeliska 50, 34-500 Zakupane, Polska
tel./fax (+48) 018 201 26 97, tel. 018 206 68 53
www.orka.com.pl, e-mail: willa@orka.com.pl

**GŁOS
ZNAD PREGOŁY**

“ГОЛОС С ПРЕГОЛИ” – ежемесечная газета Общества Польской культуры Калининградской области.
Учредитель и издатель – газета “Голос с Преголи”.
Главный редактор Мария Лавринович.

Адрес редакции: 236039, Калининград, ул. Б. Хмельницкого, 46/8. Тел. (4012) 64 37 87, моб. тел. в Польше +48 601 057 820

Адрес в Интернете: <http://www.glos-znad-pregoly.org>, e-mail: kaz@lavr.koenig.ru, alavrinovi4@gmail.com, glos.znad.pregoly@plusnet.pl

Печать: Типография ООО “СИВАК С”. 236039, г. Калининград, Малый переулок, 17. Тираж 500 экз. Заказ 042.

Газета распространяется бесплатно членами Общества Польской культуры Калининграда и через приход св. Войцеха-Адальберта.
Редакция не возвращает тексты статей и оставляет за собой право их редактирования и сокращения. Фотографии возвращаются авторам по их желанию.